

KORONKA DO DZIECIĄTKA JEZUS

Na krzyżyku:

1 x Ojciec nasz ... 1 x Zdrowaś Maryjo ... 1 x Chwała Ojcu

Na małych paciorkach 10 razy:

**Boskie Serce Jezuska,
narodzone z Najświętszej Dziewicy Maryi Panny,
w stajence betlejemskiej
pobłogosław całą ludzkość, odnów ich serca,
opromień rodziny Twoją miłością,
naucz nas kochać Boga.**



Na dużych paciorkach i na zakończenie:

1 x Ojciec nasz ... 1 x Zdrowaś Maryjo ... 1 x Chwała Ojcu ...

Słowa polskiej mistyczki Zofii Nosko. Zofia Nosko (1920-1996) pracowała w zawodzie lekarza mając na względzie pokorną służbę każdemu człowiekowi. Wyróżniała się darem obfitości wewnętrznie odbieranych słów i wizji, które przyjęły postać Apelu Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Najświętszej Maryi Panny, jako apelu na ostatnie czasy przed światowym kataklizmem.

"W czasie odmawiania Koronki do Dzieciątka Jezus oczami ducha ujrzałam pięknego Pana Jezusa, lat około czterech, w długiej niebieskiej szacie, z długimi sięgającymi ramionami. Dziecię Jezus uklękło w powietrzu, złożyło rączki do modlitwy i razem ze mną odmawiało Koronkę. Na słowa: - "Naucz mnie kochać Boga" - wskazywało paluszkami do góry i wówczas widziałam jak otwierało się Niebo a liczni Święci modlili się klęcząc. Na słowa te wszyscy kłaniali się do samej ziemi w stronę ognistego Tronu, gdzie blask był wielki i piękny.

Gdy skończyłam Koronkę Dziecię Jezus tak powiedziało:

"O cokolwiek będziesz prosiła, dam ci, otrzymasz. Ta Koronka jest Moją Miłością, Niebo całe ją odmawia. To sobie zapamiętaj. Nie odkładaj jej na potem, nie odmawiaj z niechęcią. Odmawiaj w rannych godzinach z sercem pełnym miłości. Ja tak chcę. Amen".

Obietnica Matki Boskiej:

"Ktokolwiek będzie tą Koronką odmawiał w jakiej bądź sprawie, będzie szybko pomysłnie wysłuchany. Dzieciątko Jezus działa bezzwłocznie. Ojciec Niebieski niczego nie odmawia Dzieciątku Bożemu".



Przez Najświętszy Sakrament



Polska będzie uratowana

papież Pius IX



„Maryja rozgnała głowę węża w tym miejscu (Skrzatusz), tak zapomnianym jak Betlejem, w najmniejszej diecezji w całej Polsce, najbardziej cierpiącej. To miejsce Bóg wybrał, aby Dziewica Maryja pokazała początek nowych czasów. (...)

Te wody, będą uzdrawiać fizycznie, psychologicznie, duchowo.”

(Fragmenty prorocтва w Skrzatuszu – więcej str. 2)



Głos Małego Rycerza

**Ja was wybrałem
i was powołałem,
potrzebuję was
i wzywam**



mali-rycerze.pl

Czasopismo do użytku wewnętrznego

Legionu Małych Rycerzy Miłosiernego Serca Jezusowego

nr 16

PAŹDZIERNIK-LISTOPAD-GRUDZIEŃ-2014



„ZŁOTA STRZAŁA”

Imię Moje wszędzie jest bluźnione, nawet dzieci bluźnią. Grzech ten niszczy dzieło Mego odkupienia i sprowadza potępienie. Aby zapobiec temu daję ci tę „Złotą strzałę”. Niechaj ona zrani słodko grzesznika i zablizni złośliwe rany, jakie Mi zadaje. Tą złotą strzałą były następujące westchnienia:

Niech będzie na wieki chwalone, błogosławione, czczone, wielbione, najświętsze, najczcigodniejsze, najchwalebniejsze, niepojęte, niewymowne Imię Boże w niebie, na ziemi i otchłaniach piekielnych, przez wszystkie stworzenia, które wyszły z rąk Boskich przez Najświętsze Serce Pana naszego Jezusa Chrystusa w Najświętszym Sakramencie Ołtarza. Amen. (Akt strzelisty z książeczki „Hold Bogu od Narodu Polskiego”)

Niezliczone łaski spływały na wiernych z odmawiania tego westchnienia nazwanego przez Zbawcę „Złotą Strzałą”. (więcej na str.5)

Kochani w Chrystusie Panu, Bracia i Siostry. Mali Rycerze MSJ - Króla Miłosierdzia!

Przede wszystkim pragnę przeprosić za opóźnienie wydania obecnego Głosu MR. Z treści tego kwartalnika dowiedzie się o dość licznych rekolekcjach i spotkaniach, na które trzeba było poświęcić nieco czasu. Ponadto osobiste i rodzinne wydarzenia spowodowały, że dopiero w połowie ostatniego kwartału roku będzie mogli skorzystać z zawartości naszego czasopisma.

Październik to niezwykle miesiąc, w całości poświęcony nabożeństwu różańcowemu. Matka Boża w całej historii Kościoła nieustannie objawia się i nawołuje do tej arcyważnej modlitwy. Jeden z rycerzy Krzysztof podzielił się pewnym obrazem jaki otrzymał rok temu na Jasnej Górze (16.11.2013 godz. 19:00) w swoim rozmodleniu dla jeszcze większego modlitewnego zaangażowania się i niesienia pomocy Matce Bożej proszącej o tę modlitwę. Była to modlitwa różańcowa dziękczynno-pożegnalna przed Najświętszym Sakramentem:

W czasie tej modlitwy otrzymałem obraz naszej najcudowniejszej, najukochańszej Mamusi Maryi, która majestatycznie zstępuje z Nieba w przepięknym, niebieskim długim welonie, a pod Jej stopami pojawia się kula ziemiska.

Maryja zwraca się do nas jako do swoich umiłowanych dzieci czy my możemy pomóc Jej rozłożyć Jej piękny welon na całą kulę ziemską.

Następnie widać było dzieci, które są pod Jej welonem, modlą się na Różańcu i tak jak one przesuwają paciorki Różańca między palcami, tak Jej welon jest coraz dalej rozpostarty na kulę ziemską. Te modlące się dzieci, będące pod Jej welonem są dla zła niewidoczne i ten teren, nad którym Jej welon jest rozwinięty jest terenem już egzorcyzmowanym, na który już nigdy więcej nie może wkroczyć zło.

Następnie pada z ust Maryi pytanie - prośba:

„Kochane moje dzieci czy pomożecie mi rozłożyć mój welon na całą kulę ziemską?”

Miesiąc październik obfitował także we wspomnienia liturgiczne patronów Legionu: **św. Tereski** od Dzieciątka Jezus i Najświętszego Oblicza (3.X), **św. Faustyny** Kowalskiej od Najświętszego Sakramentu (5.X), **św. Małgorzaty** Marii Alacoque (daty jej wspomnienia są różne : 14.X; 16.X; i 17.X – my przyjęliśmy tę ostatnią), **bł. Ks. Jerzego** Popiełuszki, męczennika (19.X.) i **św. Jana Pawła II** (22.X). Za przyczyną tych patronów były zamówione Msze św. w int. Legionu.

Jest wielka potrzeba ofiarowania zbiorowych Mszy św. o uwolnienie od wszelkich obciążeń i zniewoleń pokoleniowych dla członków Legionu jak i ich rodzin. Ponieważ wszelkie te obciążenia skutkują a przez to spowalniają wzrost duchowy całego Legionu. Jest propozycja, aby były ofiarowane 30 Mszy św. podobnie jak gregorianki. Może być takich „gregorianek” za Legion kilka. Ważne jest, aby każdy poczuł odpowiedzialność i miał udział w tej ofierze. Większe ośrodki mogą uczynić to we własnym gronie zaś mniejsze grupy i osoby samotne mogą złożyć taką ofiarę do sekretariatu przesyłając razem z należnością za przesyłki (Głosu MR) lub bezpośrednio na spotkaniu ogólnym np. najbliższym na Jasnej Górze.

Rozważana jest propozycja wspólnego wyjazdu Małych Rycerzy do Medjugorie. Jest to inicjatywa jednej rycerki, która w swoim rozmodleniu tam otrzymała zaproszenie do modlitwy o pokój – właśnie tam, miejscu szczególnie wybranym przez Królową Pokoju. Są brane dwa terminy w maju i w październiku 2015. Koszt szacunkowy ok. tysiąc złotych. Trzeba podkreślić, że nawiedziła to miejsce śp. Zofia Grochowska.

Poniższe obrazy jakie w swoim rozmodleniu otrzymał wspomniany wyżej rycerz Krzysztof pomogą nam zrozumieć oddać się we władanie Pana Jezusa oraz osobistego poświęcenia każdego Małego Rycerza Niepokalanemu Sercu Maryi i ofiarowania Matce Bożej wszystkich modlitw, postów, ofiar, aby Ona tym dysponowała i rozdzielała według Jej i Bożego upodobania. **Obrazy te publikujemy z pełną odpowiedzialnością przed**

Bogiem, aby pomóc zagubionym braciom i siostram w Chrystusie a rozumiejących potrzebę wspomaganie Matki Bożej i proszącej jej dzieci o pomoc w walce ze złem w naszej Ojczyźnie i na świecie. Przez wiarę przyjmujemy, że tymi obrazami powinniśmy podzielić się z każdym, komu droga jest nasza Ojczyzna – Polska. Droga była Polska dla świętych i błogosławionych Narodu Polskiego, droga dla naszych apostołów Bożego Miłosierdzia: **św. Faustyny, bł. Michała, św. Jana Pawła II**, którzy nie szczędzili modlitw i ofiar za Ojczyznę. Pewnego razu gdy Święta Faustyna modliła się za Polskę – usłyszała te słowa (Króla Miłosierdzia):

Polskę szczególnie umiłowalem, a jeżeli posłuszna będzie woli Mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości. Z niej wyjdzie iskra, która przygotowuje świat na ostateczne przyjście Moje. (Cytat z "Dzienniczka" nr 1732)

Wierzmy i ufamy, że tak się stanie, a wspomniany obraz (niżej zamieszczony) jaki otrzymał w swoim rozmodleniu rycerz z zagranicy, Krzysztof (17.10.2014 godz. 18:00), w czasie pielgrzymki Polskiej Grupy Chrystusowców do Częstochowy utwierdzi nas w tym przekonaniu.

„Będąc przed Obliczem Najświętszej Maryi Panny w Częstochowie modliłem się na Różańcu dziękując Najświętszej Maryi Pannie za Jej miłość, opiekę i wszelki trud, który poświęca Mamusia memu wychowaniu. W duchu zapytałem Najświętszą Maryję Pannę czy chce coś powiedzieć do swoich ukochanych dzieci. W tej intencji ofiarowałem Różaniec Święty, odmawiając część bolesną.

W czasie tej modlitwy zacząłem otrzymywać następujące obrazy: Kontury całej Polski, nad którą jakby w powietrzu, w miejscu Częstochowy dostrzegłem Najświętszą Maryję Pannę z Jezuskim na swojej lewej dłoni i otwartym sercem, do którego wbiegają dzieci by znaleźć schronienie. W momencie, gdy dziecko przekraczało bramę Serca Maryi, Jezus Chrystus każde dziecko swoją prawą rączką błogosławił. Nad Maryją widać było dużą,

piękną tęczę, która sięgała od granicy zachodniej, aż do granicy wschodniej.

Jakby za Maryją widać było prawie czarne niebo, jakby nadchodzącą burzę połączoną z błyskawicami i niesamowicie głośnymi grzmotami.

Maryja zwraca się do tych dzieci, które ukryły się w Jej sercu, czy mogą one ofiarować Jej swoje cierpienia, modlitwy, posty i różne ofiary. Te dzieci odpowiadają Maryi wszystkie jak jedno: „TAK, my Tobie Mamusiu pragniemy pomóc“ i czynią to tak, jak tylko potrafią.

Po pewnym momencie Jezus Chrystus robi ukłon swoją główką do Maryi dając Jej znak, że może Ona tę potworną burzę odsunąć. W tym momencie Maryja podnosi swoją prawą dłoń i odsuwa tę burzę jak pianę i nad Polską pojawia się piękne, czyściutkie, niebieskie Niebo i zapada niesłychana cisza, jakby wszystko zamarło. Następnie widać jak Jezus Chrystus siedzi na lewej dłoni Maryi i błogosławi Polskę. W momencie kiedy Jezus robi nad Polską znak Krzyża Świętego z Jego rączki na Polskę płyną złote strumienie i na terytorium Polski zaczyna płonąć duży Krzyż, od północy na południe i od zachodu na wschód. Po tym błogosławieństwie, Boża Moc splywa na wszystkich ludzi całej Polski bez wyjątku. Wszyscy ludzie obojętnie, gdzie kto się znajduje, każdy pada na kolana bijąc się w piersi mówiąc te słowa: **„Boże bądź mi miłosierny, wybac mi moje winy“**. Od tego momentu wszyscy ludzie żyjący w Polsce stają się zupełnie przemienieni. Pragną szczerze żyć na chwałę Bożą, radują się i są bardzo szczęśliwi. Panuje klimat nieznaney dotychczas przyjaźni, jeden drugiemu jest bratem i siostrą. W ich sercach jest wielka radość.

Nikt nie zna co to jest strach czy smutek, a ludzie którzy odwiedzają Polskę po kilku dniach pobytu tak się zakochują w Polsce, że nie chcą powracać do swoich ojczystych krajów. Czują nadprzyrodzoną radość w swoich sercach. Cała Polska ziemia jest pokryta niewidocznym dla oczu ludzkich płomieniem, który nigdy nie gaśnie.” (red)